



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM, ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja: № 38, telefon № 50, ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-jej. Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8-9 wieczorem.

TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYSKI | Urządzony według najnowszych wymagań. **Telefon 334.**
 II Aleja № 19.
 Program od Wtorku 9 do Piątku 12 Kwietnia włącznie
 Miasto Baśń (natura) — Kij o dwóch końcach (komedia)
WYSTĘPNA WOLA
 Wtrząsający dramat w 2-ch częściach.
 Na ogólne żądanie publiczności **OTTO FANTA**
 Występy znakomitego

TEATR ODEON "W. Krzemińskiego
 II Aleja № 43. **TELEFON № 4-77.**
 Najstarszy w Królestwie
 Program od środy 10 do Piątku 12 Kwietnia r.b. (włącznie)
Dziś sensacja!! Stynny dramat autora duńskiego H. Banga:
CZTERY DJABŁY (w wykonaniu artystów, Sceny królewskiej w Kopenhadze. — dramat w 3-ch częściach.
 Część I) Niedola dziecięcia. II) Genialny pomysł. III) Śmiertelny skok programu dopełnia:
 Aktualna Kronika Gaumonta № II. — Zakochany akrobata (komiczne)
Na scenie: "SIDŁA" Farsa w 1 akcie. Reżyser W. Kisielewski. W fotoplastykonie **Abbazia, Grado i ich okolice.**

II-ga Aleja 38, **TEATR**
 Telefon 4-97.
"URANJA"
 pod zarządkiem W. Krzemińskiego.

Program od środy 10 do piątku 12 Kwietnia r.b.
 Wspaniały dramat w 3-ch częściach
ZDRAJCZYNI Z wojny Persko Francuskiej.
WESELE MADELONY (komedia)
 Aktualna Kronika Pathe № 158 b. (natura)
 Wycieczka na wyspę Marken (podróżniczy)

Na scenie, odegranym będzie
NADWIŚLAKI
 (SEM MARJI)
 Wodewil w 1-m akcie — P. K.
 Reżyser St. Szosland.

Księgarnia M. LIPSKIEJ bez Filji
 CZĘSTOCHOWA, II Aleja № 23.
Poleca WIELKI WYBOR NUT
 Na miejscu **PIANINO**
 S. BANASIKOWSKIEGO.

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH
R. PRUSZKOWSKI, Częstochowa
POLECA nowe gatunki tytoni **Noblesse**: Arabski i Kwiat Yaka.
tytonie: Laferme, Asmolowa, Kusznarewa, Aszkinazy, Gabaja z ustępstwem 10% rabatu.
 Gilzy fabryk; **NOBLESSE** różnych formatków i **MARCHALSKIEGO** Abadie 18 kop. 250 szt. fantazyjne 20 kop. 250 sztuk.
Zupełna wyprzedaż po cenie kosztu tytoni:
 Bostanżogło, Saatczy Mangubi, Szyszman & Duzuncza, Hoflina, Rostowsko-Dońskiej fabryki i inne. — Cygara, cygaretki i tytonie do fajek w dużym wyborze stałe są na składzie. — Zupełna wyprzedaż wyrobów skórzanych po cenie kosztu: portfele, portmonetki i portycygary. 0305

Dr. Z BEM
 III Aleja Nr. 53, m. 6 vis à vis apteki B. Niemierko.
 Powrócił i przyjmuje chorych codziennie od 8-9 rano i od 3-5 pop. Choroby wewnętrzne, dzieci i weneryczne. Stosuje wszelkie i wrodziny wstrzykiwanie **Salvarsanu (HATA 806).** 2-5A

Dr. Paweł BRONIAŁOWSKI
 Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-11 r., i od 3-7 p.p. Panie od 2-3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wrodziny **Salvarsanu (HATA 806).**

ZDOLNYCH AKWIZYTORÓW.
 w dziale życiowym **Na stałą pensję i prowizję** poszukuje: **Centralne Biuro Ubezpieczeń, Romana Józefowicza, Częstochowa 2 Aleja 32, telefon 281.**

Lubię.
 Lubię, gdy morze z swych wystąpi brzegów gdy kobieta miłości wyłaniem mnie darzy gdy przelewa się w boju krew wrogich [szeregów] gdy iskrzą się przelane lzy na ład. twarzy Lubię... Lecz się jestestwo całe moje gniewa gdy... mi krupnik Szustowa kto na stoł [wytlewał..] 0303

VI kongres Towarzystw Ochrony Kobiet.
 W dniach 21, 22 i 23 moja obędzie się w Turynie VI międzynarodowy kongres towarzystw ochrony kobiet.
 Rozwodził się nad użytecznością tych towarzystw byłoby rzeczą zbyteczną. Choć są one względnie nową formą opieki społecznej, zdołały już w całym świecie wyrobić sobie zasłużone uznanie i mogą się poszczycić licznymi zastępami dziewcząt i kobiet, ocalonych z nad brzegu otczłani, w którą ją nęda, niedoświadczenie i zła wola wypychały.
 Nawet Towarzystwo warszawskie, jedno z najmłodszych, które pod wielu względami nie nabrało jeszcze właściwego rozmachu i nie wyrobiło jeszcze w sobie należytego rozgłosu i zasłużonego poparcia w społeczeństwie—może się już poszczycić sporym plonem pracy owocej.
 To też każdy kongres w tej dziedzinie należy powitać zyciwnie, zjazdy takie bowiem, pokazując liczne i po ca-

łym świecie rozslane zastępy, w imię jednej idei walczące—dodają zapalu do sprawy i bodźca do boju dalszej. A w kraju naszym, który sobie zdobył smutną sławę jednego z największych targowisk żywego towaru — w. większych miastach Ardentyny i Brazylji "donna Polacca" jest synonimem prostytucji — w którym zresztą sprawa opieki nad kobietami opiera się wyłącznie na dobrej woli jednostek, praca na tem polu wymaga większego poświęcenia i większej energii, niż gdziekolwiek indziej w Eoropie.

Tegoroczny kongres międzynarodowy w Turynie ma dla nas jeszcze tę cechę sympatyczną, że przedstawicielstwo nasze nie zostanie na nim utopione w obcych sekcjach państwowych, jak to się działo na wielu innych ostatnich kongresach międzynarodowych, między innymi na kongresie lekarskim w Pessico — lecz że będzie należały wyodrębnione. Itak, tekija państwowa, czyli, jak głosi nazwa urzędowa, komitet narodowy, austriacka, ma dwie podsekcje: czeską i galicyjską, sekcja zaś państwowa „Russie et Pologne” rozpada się na dwie z osobnemi referentami: „Russie” i „Pologne russe.” — Tylko więc zabór pruski, w którym zresztą rząd nie pozwolił na istnienie polskiego towarzystwa ochrony kobiet, nie będzie miał swego przedstawicielstwa.

Program kongresu, oprócz punktów reprezentacyjnych, obejmuje:
 W drugim dniu kongresu (22 maja) raporty z sekretariatu międzynarodowego z działalności komitetu centralnego, oraz raporty 20-tu „komitetów narodowych” (w sekcji Królestwa Polskiego będzie referowała przewodnicząca Chrześcijańskiego Tow. Ochrony Kobiet w Warszawie, p. hrabina Przedzięcka), oraz raport z działalności ochrony kobiet w krajach, które nie mają jeszcze „komitetów narodowych”.
 W trzecim dniu kongresu odczytany będzie szereg referatów o sprawach poszczególnych, dotyczących ochrony kobiet (między innymi referat prof. Kowalskiego z Fryburga „Opieka nad Polkami zagranicą”) oraz postawione i przedyskutowane będą uchwały kongresu, wieczorem zaś obędzie się wielkie posiedzenie publiczne, poświęcone propagandzie.

Uczestnicy kongresu będą korzystali z biletu ulgowego na kolejach włoskich; sekretarjat zjazdu zajmie się wyszukaniem mieszkań dla nich, przy czem pewna ilość mieszkań będzie bezpłatna.
 Spodziewać się należy, że kongres, poświęcony tak ważnej sprawie społecznej, licznych ścignie uczestników i że wśród nich rodacy i rodaczki nasze nie ostatnie zajmą miejsce.

Zbrodnie we Francji.
 Rząd francuski nie na zarty został zaniepokojony olbrzymim wzrostem przestępstw w społeczeństwie francuskim. Kradzieże, milionowe oszustwa, rozboje, napady, a szczególnie zbrodnie powstające pod wpływem wyuzdania moralnego — są zjawiskiem powodziem w dzisiejszej „postępowej” Francji.
 Wielu uczonych i myślicieli francuskich zastanawia się nad środkami powstrzymania tego smutnego pochodzenia zbrodni.
 Wszystkie teorie o „niezależnej moralności” upadły — społeczeństwo francuskie stoi bezradne wobec fali zepsucia. Ale za to stoi na strazy maoński rząd francuski, który drogą wyjątkowych ustaw i ustawicznie przesładowania zakonów obezwładniwszy dobroczynny wpływ Kościoła katolickiego — dzisiaj zamierza udziwić poważnie nadgnięty naród francuski — środkami policyjnymi.

Przykazania: „Nie zabijaj, Nie cudzołódz, Nie kradnij” w pojęciach prawdziwie „postępowych” francuzów są przytykami zabobonu, ale za to powiększenie środków policyjnych ma udziwić stosunki społeczne i moralne francuskie. Czytamy właśnie że z powodu najnowszych rabunków w Chantilly, prezes ministrów, Poincaré, przedstawił radzie Ministrów wniosek o powiększeniu policji i zandarmerji.
 Zarząd banku „Société générale” wyznaczył nagrodę 10,000 fr. za schwytanie rabusiów i morderców.
 Prezes ministrów radzi użyć na powiększenie policji milion franków.

Hr. Witte.

Rozmowy o hr. Wittem w kołach dyplomatycznych Petersburga wciąż trwają.

Jedni mianują go na stanowisko ministra spraw zagranicznych, inni mówią, że zostanie ministrem skarbu; wreszcie są tacy, którzy widzą w nim następę Sablera na stanowisku nadprokuratora Synodu.

Potwierdza to silne niezadowolenie, które ujawniają prawnicy. Organy prasowe tych ostatnich uporczywie rozszerzają pogłoski, jakoby hr. Wittemu pomaga Rasputin.

I. P.

Dziwne zaiste zaślepienie; co jedną ręką budują, to drugą natychmiast rujnują.
A wszystkim winien „wódowstręt” religijny...

W e r e d y k.

Walka o Tybet.

Z Góangte donoszą, iż chińczycy utworzyli w stolicy tybetańskiej wydział prowincjonalny, na wzór chińskich sejmów prowincjonalnych. Urzędnicy obciążeni walczyć i przywrócić sieroje europejskie. W Lhasie ogłoszono republikę, a chińczycy przyrzekli tybetańczykom zastępstwo w senacie państwowym. Tybetańczycy mają wszelkie, jak się zdaje, dość chińskiego panowania i starają się raz na zawsze od Chin niezależni. Jak się zdaje, są tu w grze także wpływy anglo-indyjskie, gdyż tybetańczycy otrzymali naraz niewiadomo skąd najnowsze uzbrojenia europejskie, podczas gdy w czasie ostatnich walk z angiłkami nie posiadali i jednej sztuki broni nowoczesnej. W bitwie pod Spigatse udało im się pobiec chińczyków i wypędzić ich z zagranicę. Amban, rezydujący w Lhasie prefekt chiński, cofnął się przez Bramaputę i oczekuje na posiłki, zanim odważy się wyruszyć przeciw tybetańczykom. Dalej Lama jest dotychczas niezdecydowany i nie chce powrócić do Lhasy, wolać pozostać na dobrowolnym wygnaniu.

Niezwykła pielgrzymka.

Jego Świętobliwość Pius X przyjmował w tych dniach niezwykłych gości. Oto trzy tysiące dzieci francuskich, które poraz pierwszy p. przystąpiły do Komunii św., stawiło się na specjalnej audjencji u Ojca św.
Mali ci, przeważnie 7-mio i 8-letni katolicy, wznosili pełne zapału i uwielbienia okrzyki na cześć Namiestnika Chrystusowego, który z dziećmi łaskawie rozmawiał i udzielił wszystkim dzieciom oraz ich rodzicom Błogosławieństwa Apostolskiego.
Na czele tej rzadkiej pielgrzymki było kilku biskupów francuskich. Wiele dzieci przybyło z rodzicami.
Celem pielgrzymki było podziękowanie Ojcu św. za Jego Eucyklikę w sprawie świątowania działy do I Komunii.

Smutna statystyka.

Z przedstawionego francuskiej izby deputowanych sprawozdania o zatruwającym postępie alkoholizmu we Francji warto zanotować kilka liczb wymownych.
Od 30 lat używanie alkoholu, skutkiem systemu protekcyjnego, uprawianego przez rząd, wzrosło w czwórnasob, tak, że dziś Francja liczy 486000 szynków, co przy 30 milionowej ludności wynosi średnio jeden szynk na 80 osób.
Wraz ze zwiększonym użyciem alkoholu wzrasta i liczba zbrodni. W r. 1880 zanotowano ich 139, w 1910 zaś 459, a liczba obłąkanych za powyższy okres czasu z 11000 podskoczyła do 75000 co wynosi 2 obłąkanych na każdy 1000 mieszkańców, śmiertelność zaś dzieci w pierwszym roku wskutek nałogu rodziców wynosi 15 na każde 1000 urodzonych dzieci.

Z Tow. Gniazd Sierocych.

Sprawa Gniazd w ubiegłym miesiącu znowym krokiem postąpiła naprzód. Dr. Stanisław Nasifowski z majątku swojego w Pucyzach wydzielił pod sierocą zagrodę piękny kawał ziemi i lasu ogólnej wartości 10,000 rb. i sam serdecznie krząta się około utworzenia Gniazda przy oczekiwaniem materialnym poparciu okolicznych dobrodziejów i przy zapewnieniu pomocy ze strony prezesa Towarzystwa, posła Gleznera. Powstanie więc mowa kulturalna placówka, która zapewni po wieczne czasy opiekę i wychowanie dziesięciorgu sierotom.

Od dnia 1 marca do 1 kwietnia r.b. przybyło Towarzystwu 160 członków i ofiarodawców. Do kasy T-wa wpłynęło w tym czasie g-tówką 3134 rb. 40 kop., a w naturze złożono ofiar wartości 222,72,38.

Poważniejsze ofiary wnieśli tu, — po za nazwiskami już ogłoszonymi z okazji sprawozdania z Walnego Zgromadzenia

Banku w dniu 14 marca, następujący: Rb. 200. Właściciele fabryki „Noblesse” i firmy „Kalinowski i Przpiórkowski”. Po 100 rubli: Inz arch. Zdzisław Kalinowski (plany i kosztorys zagrody gniazda sierociego); Jerzyk, Benus i Zbyszko Lipkowsky z Pohoryły na Podolu; Lina Lipkowska z Rososzy na Podolu; Józefowa Rogozińska z dziećmi w dniu inteniań s, p. dr. Józefa Rogozińskiego; Stefania Jankowska z siostrą z Kijowa; Inz. arch. Ludwik Tabaczyński (plany i kosztorys zagrody gniazda sierociego).

Po 50 rubli: Z. K. dla uczczenia s. p. R. i A. Beznerów; Oddział Warszawski Handlowego w Łodzi; Tow. Akc. Zakładów Zyrardowskich Hiellego i Ditticha.

Rb. 28. Leon i Marija Pietrażycy z Petersburga.
Po 25. Jadwiga Brzezińska; p. Cichomska za Rypińskie Koło Ziemiękan; Maurycy Czekański z Pilicy; L. Godycki, Cwirko z Moskwy; Ludwik Jarocki; A. Schennert z Moskwy; Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Słupcy.
Osobno stoi wspomniana na początku hojna ofiara D-ra Nasifowskiego.

Wylew Missisipi.

Z Nowego Jorku donoszą, że pod wodą znajduje się obecnie 5000 mil kwadratowych kreju, a woda zagraża zalewem dalszym 1,500 milom kradr.
Woda rozlewa się coraz szerzej i zbiera z każdą chwilą, a 17,000 ludzi jest już bez dachu. Wczoraj wylotowo n. do wody 7 zwłok ludzkich. Kilka tysięcy domów zniszczonych zupełnie, ludność chroni się do kościołów i budynków publicznych. Wszystkie możliwe statki i łodzie motorowe użyto do przewożenia ludzi. Woda zerwała po raz drugi wały ochronne Kairu, a fale zalały miasto doszczętnie. Tysiące domów znalazło się w jednej chwili pod wodą; wszystka ludność pomaga robotnikom w naprawianiu wałów. Ofiarą ład padło również 22 wielkich fabryk w pobliżu Kairu. W Nowym Madrycie woda również przerwała tamy, zalewając go na całej przestrzeni. Toż samo miasto Marion, Fari i Hickman, oraz wyspa leżąca pod miastem. Wśród ludności wybuchła niesłychana panika. Przepuszczają powszechnie, że ofiarą wylewu padną również miasta i osady w pobliżu Memphis. Około 250,000 ludzi uciekło z miast i osady na wzgórzach okolicznych. Prezydent Taft kazał natychmiast wysłać do Nowego Madrytu 300 namiotów.

Licytacja zebraków.

Dość dziwny i ciekawy zwyczaj istnieje w Finlandji. Obywatele tamtejsi doszli do przekonania, że klasa tak zw. zebraków jest szkodliwą dla społeczeństwa, więc też władze administracyjne wytyżają swe siły, by zebractwo wyłęcić. Wiedząc zaś bardzo dobrze o bezowocności dawania jałmużny zebrakom w gotówce, bo ją zebracy roztrwonią na pijaństwo lub rozpustę, finlandzcy wymyśliłi inny sposób pomadania zebrakom: pieniądze przeznaczone na utrzymanie biednych dają tym właściano, którzy za tę cenę podejmą się utrzymania zebraka.
Rzecz prosta, że im jest zdrowszy zebrak, tem taniej kosztuje gminę, bo każdy go chce wziąć do siebie aa utrzymanie, spodziewając się korzyści z jego pracy.
Zwyczaj w takich wypadkach zabierają zebraków do jednej wsi, formują ich w szereg i przyjezdni właściano dokładnie rozejrzawszy się w tym komplecie, rozpoczynają licytację w odwrotnym kierunku tj. ponizając kwotę pieniężną przeznaczoną na utrzymanie zebraka.
Ten który najmniej zatęda, zabiera upatrzonego zebraka na własność prawie i stara się za utrzymanie i przydziewek zrobić z niego użytecznego człowieka.
Podobno w Finlandji zebraków jest mało, bo to „zaden interes”, jak mówią nasze „działy”.

Katastrofa budowlana.

W Łodzi w 4-piętrowym domu nr. 85 przy ul. Pańskiej, należącym do małżonków Głowińskich, mieszczą się zakłady litograficzne firmy Perisilge, Hesse i Manitius które przeniesione zostały z domu własnego tej firmy przy ul. Pańskiej 87, po pożarze, który zdarzył

się w zakładach firmy w styczniu roku bież.

W niedzielę wieczorem mieszkańcy tej dzielnicy zaalarmowani zostali straszny hukiem, który pocztytywano za wybuch bomby.

Na miejsce wypadku pociągnęły tłumy. Okazało się, że runęła część ścian domu nr. 85, zawałając gruzami spalony niedawno dom nr. 87.

Mury runęły od góry do wysokości pierwszego piętra, powodując zawałenie się ostateczne pozostałych murów domu nr. 87.

Na miejsce wypadku zeszyli niebawem władze, które zarządziły natychmiastowe usunięcie lokatorów z zawalonego domu, jak również z sąsiedniego domu, wobec niebezpieczeństwa zawałenia się pozostałych ścian.

Na szczęście wypadek ten obył się bez wypadków z ludźmi. Firma litograficzna poniosła około 20,000 rb. strat, z powodu zniszczenia maszyna i gotowego materiału.

Kasie i roboty zdrużskie
L. Nieprzecki i K. Fedorowicz
w Częstochowie
Teatralna 34. telefon 32.

KRONIKA

— Ze świąt.

Ubiegłe święta Wielkiejnocy nie należały do przyjemnych i wesółych.

Przyczyniła się do tego głównie fatalna pogoda, gdyż ciągly deszcz w połączeniu z wichurą już od piątku zamienił ulice w jeziora błota.

Pusto też było w pierwszy dzień świąt w Alejach i wszyscy, obiecujący sobie wiele w dniu tym, zmuszeni byli przepędzić go na tonie rodziny. Nawet kinematografy świeciły pustkami. Dopiego onegdaj zaplankane niebo rozjaśniło nieco swe oblicze.

To też lokale publiczne ożywiły się znacznie, wzięciem zaś panował wszędzie tłok.

Na ogół jednak święta przeszły cicho, spokojnie bez żadnego wypadku i sensacji.

— Falszywe 5-rubłówki.

Ukazały się w obiegu fałszywe 5-rubłówki złote, tak zreczenie podobione, że z trudnością można je odróżnić. Wyrobione są one ze srebra i grubo pozłacane. Dźwięk mają dość czysty, są jednak lżejsze i to dość znacznie, nie każdy jednak potrafi to różnicę wyczuć. Nado fałszywe 5-rubłówki są nieco jaśniejszej barwy i rysunek na krawędzi mają niedostę wyrażny.

— Kary administracyjne.

Ministerjum spraw wewnętrznych w okólniku, rozesłanym do wszystkich gubernatorów i naczelników miast, kategorycznie wyjaśniło, że kary pieniężne, wymierzone z rozkazu administracji za obrazę postanowień obowiązujących, z zamianą na areszt, w razie niewypłacalności, nie mogą być ściągane z majątku w drodze licytacji.

W razie odmowy zaplacenja grzywny, można tę grzywnę zastąpić jedynie aresztem policyjnym, z którego aresztowany może być każdej chwili zwolniony po zaplaceniu całej grzywny, bez potrącenia za czas, przebyty w areszcie.

— Ugi dla patronatów.

Ministerjum sprawiedliwości opracowało dla Dumy państwowej projekt pomocy rządowej dla towarzystw, mających na celu wspomnienie osób, zwalnianych z więzień (patronaty).

W myśl projektu, stowarzyszenia te będą wolne od różnych opłat i podatków, w określonych zaś przypadkach państwo będzie im udzielało subsydjów rządowych. Przed złożeniem do Dumy, projekt ten rozważy jeszcze rada miast.

— Otwieranie zakładów przemysłowych.

Rada ministrów przystąpi wkrótce do rozważania opracowanego w ministerjum handlu i przemysłu projektu ustawy o zmianie przepisów co do urządzania i otwierania zakładów przemysłowych.

Nowe przepisy mają na celu ujednostajnienie, w miarę możności, trybu otwierania zakładów przemysłowych, a zarazem dają do usunięcia zbędnych przeszkód formalnych.

Szczególnie ma być ułatwione otwieranie zakładów, które, z natury swojej, nie mogą sprawiać szkody lub niepokoju ludności okolicznej.

Natomiast otwieranie zakładów, mogących naruszać interesy ludności, uzależnione będzie od specjalnych warun-

ków co do przedsięwzięcia należytych środków ochronnych.

— Wino lecznicze.

Ministerjum skarbu w zamian poprzednio wydanych przepisów wydały nowe co do sprzedaży wina leczniczego w aptekach.

— Inwalidzi kolejowi.

Wszystkie koleje co roku wyznaczają specjalne sumy na utrzymanie domów inwalidów kolejowych.

W r. b. koleje nadwiślańskie wniosły na rzecz domów tych 264,576 i posiadają za to prawo utrzymania tam 24 inwalidów.

Kolej wiedeńska wpłaciła rb. 125,720 i posiada prawo do 11 miejsc.

Kolej łódzka rb. 6709 i posiada 1 miejsce.

— Sprawy rolne.

Główny urząd do spraw rolnictwa złożył Radzie ministrów celem przedstawienia instytucjom projekt przepisów o przyciągnięciu przedsiębiorczości prywatnej do uprawy ziem ugorowych należących do skarbu, a znajdujących się w małozałudnionych miejscowościach.

— Jeszcze im mało.

Grupa prawdziwych chełmskich rosjan, korzystając z przybycia do Chełma biskupa Eulogjusza złożyła mu memoriał, domagając się uzupełnienia projektu nowymi „poprawkami”.

— Z kolei.

Zarząd kolei w Petersburgu polecił wszystkim zarządom poszczególnych kolei, aby na czas wakacji przyjmowały studentów wyższych zakładów technicznych na posady kancelistów i rezydentów pociągów osobowych i aby bez zezwolenia głównego zarządu posiadanych przez innych pracowników nie obsadzano.

— Wobec wyodrębnienia.

Z powodu zamierzonego przekształcenia Chełma na miasto gubernijne w ministerjum spraw wewnętrznych złożono projekt przyłączenia do Chełma okolicznych wsi, a to w celu zapobieżenia zwyżwie cen gruntów niezabudowanych, ponieważ obecnie spekulanci nabyli znaczne obszary na sprzedaż.

— Wypoczynek świąteczny na kolei w w.

Naczelnik kolei skarbowej warszawsko-wiedeńskiej inż. Panker, chcąc dać z upełnej wypoczynku pracownikom kolejnym podczas dni świąt Wielkiej Nocy, polecił wstrzymać ruch wszystkich bez wyjątku towarowych pociągów na całej linii, poczynając od g. 12 w południe dn. 6 b. m. do g. 12 w nocy dn. 8 b. m.

— Żydzi w armji.

Posel Krupienski cofnął znany swój dezyderat o żydach w wojsku.

Z ogólnego przebiegu rozpraw nad ustawą o powinności wojskowej w Dumie wnosić można, że położenie żydów w armji nie ulegnie żadnej zmianie.

— Żywicowicie sosny.

Wobec zorganizowania nowego przemysłu, mianowicie wyrobu terpentyny w lasach prywatnych w Królestwie Polskiem, departament leśny uchwalił dokonać prób żywicowianicy sosny w leśnictwach rządowych. Próby te mają być dokonane najpierw w leśnictwie „Rada” gub. lubelskiej oraz w leśnictwie skieniewickim.

— Obligacje handlowo-przemysłowe.

Osobna komisja przy ministerjum handlu i przemysłu przystąpiła do rozważania sprawy co do emisji obligacji spółek handlowo-przemysłowych. Przedstawiciele przemysłu wypowiedzieli się na rzecz systemu meldunkowego; ministerjum skarbu przeciwko temu.

— Medycyna a ostrog.

Wojskowi lekarze akademji wojakom-medycynej otrzymali rozkaz noszenia obowiązkowo ostrogów podczas czynności służbowych w klinikach.

„Riecz” dodaje z tego powodu uwagę, że doktorzy obecnie pobrząkają ostrogami w salach szpitalnych nie gorzej od oficerów dragonskich ku ogólnemu oczywiscie niezadowoleniu chorych.

— Potyczki meljoracyjne dla włościan.

Dzięki staraniom C.T.R. główny urząd rolnictwa w Petersburgu wystąpił w r. 1011 z projektem uprzystępnienia włościanoim w Królestwie kredytu meljoracyjnego rządowego.

Przy pomocy tego kredytu mogliby włościanoie w Królestwie przystąpić do reszcie do robót drenarskich i innych, w których dziś wcale nie biorą udziału.

Główny zarząd rolnictwa zamierza rozszerzyć kredyt ogólnopolskowy 4 procentowy na Królestwo na mocy e

sobnej instrukcji, co mogło znacznie przyspieszyć korzystne załatwienie sprawy. Obecnie otrzymano informację, że ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło już swojej opinii, z której jednak wypływa, że rozszerzenie kredytu melioracyjnego na Królestwo nie może nastąpić drogą jedynie wydania instrukcji, ale wymaga osobnego prawa.

Festwal muzyki polskiej.

Dyrekcja koncertów krakowskich (T. Trzczeńskiego) urzędująca na zakończenie sezonu w Starym Teatrze w dniach 24 i 25 b. m. dwudniowy festwal symfoniczny, poświęcony w całości muzyce polskiej. Do współudziału pozyskano najępszą w Austrii po słynnych Filarmonikach wiedeńskich orkiestrę „Wiener Konzertverein”, tą samą, z którą Grzegorz Fitelberg urzędują w zimie B. i. swoje koncerty polskie w Wiedniu. Fitelberg, który, jak wiadomo, zaangażowany został do opery nadwornej wiedeńskiej, dyrygować też będzie obydwoma koncertami krakowskimi. Clou festwalu będzie głośnie II symonja Karola Szymanowskiego. Szczegółowe programy ukazać się w dniach najbliższych. Zamówienia biletów przyjmuje kasa Starego Teatru w Krakowie.

Lody uliczne — rozsądnik chorób.

Drobnoustroje nie rozmazają się wprawdzie w temperaturze bliskiej zera, lub niżej, jednak chłód konserwuje doskonale nawet najdelikatniejsze, chorobotwórcze gatunki.

Zwracamy się do osób dobrej woli, ażeby zaobserwowały, jak brudnymi są szafki i wózki z lodami, spotykane na ulicach naszego miasta, i aby zastanowiły się, że wszystko, co wzbija w powietrzu młotła zamiatacza ulic, jak wyschnięte płwociny, kał koński etc. etc. opada na ustawicznie odkryte wały i na często odkrywające lody. Wobec tej o brzydlowości bliędnie kwestja, czy uliczny przysmak sporządzono w niechlujnej izbie z podejrzanego mleka, czy też w warunkach nieskazitelnej czystości. Liczymy na czytelników naszych, że wśród maluczkich ze swego otoczenia, rozpowszechnią zrozumienie, czem grozi ochłodzenie tkanek przełyku, poczem z doprowadzeniem zarazków dyfterytu, szkarlatyny i tyfusu.

Tow. Kredytowe m. Piotrkowa.

Piotrkowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie nadesłało nam swe sprawozdanie według którego zysk wyniósł w roku 1910-11 rb. 7,292. Bilans roku sprawozdawczego 1910-11 przedstawia się jak następuje. Strona czynna: gotowizna rub. 35,111, rachunki bieżące i wkłady rub. 21,043, papiery procentowe rub. 132,385, pożyczki rb. 6,605,440, raty przedterminowe rb. 105, raty rb. 77,927, korespondenci rb. 127,650, kupony rb. 3,668, majątek towarzystwa rb. 28,537, zaliczki rb. 4,851, podatki na rachunek dłużników rb. 824, podatki państwowy rb. 845, wydatki bieżące rb. 2,030. Strona bierna: kapitał zapasowy rb. 147,800, fundusz specjalny rb. 645, listy zastawne w obiegu rb. 6,605,500, listy wylosowane rb. 44,200, kupony rb. 17,245, rezerwa na kupony rb. 165,868, fundusz amortyzacji przedterminowej rb. 105, podatki rb. 6,557, raty przedterminowe rb. 17,776, sumy przedterminowe rb. 26,003, podatek państwowy rb. 183, docho- do z nieruchomości towarzystwa rb. 11,040, zysk rb. 7,292.

Z teatru w rzem. Tow. śpiew. „Im. Moniuszki”.

W drugi dzień świąt Wielkiejnocy w sali Towarzystwa „Im Moniuszki” odbył się wieczór wokalnno-dramatyczny. Chury mieszane prowadzone przez dyr. F. Witeszcza okladywały: „Królowę Róż”, „Różę polną” i melodyjnego walcia Rumunskiego, za co nagrodzono je rzesziami oklaskami; p. Brzecki wypowiedział dobrze „Przed ślubem — po ślubie”, amatorzy pod reżyserją p. S. Salaburskiego, w której wyróżnili się pp. Paliga i Rutkowska, Skawiński, Gratkowski i Herbich, który był doskonałym komicznym służącym; p. S. Salaburski wypowiedział z powodzeniem monolog Jankla.

O godz. 11 brać rzemieślnicza rozpoczęła ochotcze tańce, które przeciągały się do późnej nocy. (Edw. Edw.).

Z teatru w Stow. Rzem.-Przemysłowem.

W poniedziałek 8 b. m. w Stowarzyszeniu rzemieślniczo-przemysłowem odbyło się przedstawienie amatorskie, na którym dano powrotnie zawsze mile „Damy i Huzary” Fredry. Tym razem wyróżnili się poprawną grą pp. St. Paccz, Morowska, Miszczenko, Wolań-

ska, Br. Salaburski, Wieprzycy i inni. Naturalnie poza wybranymi pp. Stokowską i Stokowskim, których gra była nie poprawna, lecz bez zarzutu. O godz. 12 rozpoczęły się ochotcze tańce (Ed. L.).

Z Tow. Ochrony Kobiet.

Od Towarzystwa ochrony kobiet otrzymaliśmy list z następującymi zupełnymi słusznymi uwagami.

„Dwa miesiące upłynęło od chwili gdy na szpaltach „Gońca Czeszochowskiego” zaalarmowani zostali tutejsi mieszkańcy szeregiem artykułów p. t. „Z tajemnic Czeszochowy”. Domagano się wtytu od Tow. Ochrony Kobiet opieki nad upadłymi i zarzucano nam bezradność.

„Był i taki, który pompatycznie, nie szczędząc ironji, złożył jednego rubla w administracji „Gońca Czeszochowskiego”.

„Sądziłmy, że zrobiony alarm będzie dla nas korzystną reklamą, że poruszy tutejsze społeczeństwo i dziesiątki rubli wpłynę do kasy Tow. Ochrony Kobiet.

„Tymczasem reasumując korzyści dla nas wynikłą z tej głośniejszej sprawy, obliczyliśmy, że dotąd wpłynęło (nie wchodzi w rachunek ofiar rb. 5 złożone w „Gońcu” dnia 29 b. m. będzie to składka członkowska) na Tow. Ochrony Kobiet rb. 4 k. 30”.

Przynależ, że rezultat to nawet na... Czeszochowę jest bardzo skąpy!

Bank przemysłowy.

W tych dniach odbyło się ogólne doroczne zebranie akcjonariuszów Warszawskiego Banku Przemysłowego. Na przewodniczącego wybrano Stefana ks. Lubomirskiego.

Odczytano i zatwierdzono sprawozdanie rady i zarządu za ubiegły 1911 rok, wraz z bilansem, wykazującym czysty zysk w ilości 149,822 rb. 45 kop., jak również budżet na rok 1912. Stwierdziliśmy pomyślny rozwój Banku, przystąpił do wyborów na miejsce zastępcy członków, które dały wynik następujący:

Do rady powołano pp. Fr. Prohazkę i d-ra Fr. Malinowskiego, a na zastępców pp. J. Cemus i St. Szymańskiego; do komisji rewizyjnej pp. J. Biskupa, A. Szuberta, L. Umechowskiego, B. Laura i St. Rostkowskiego — wszystkich ponownie.

W końcu ogólne zebranie zaakceptowało proponowane przez Radę zmiany statutów ustawy, poczynwszy od § 33 do § 52.

Szeroki tor W.-W.

Sprawa budowy szerokiego toru na kolei Warsz.-Wied. znajduje się w stanie następującym: utworzone po upaństwowieniu kolei z urzędników wydziału drogowego „biuro, budowy toru szerokiego”, zostało już zamknięte. Zadaniem biura tego było jedynie dokonanie dokładnego obliczenia kosztów budowy. Obliczenie to sprawdza obecnie kierownik tego biura, inż. Wasiutyński, któremu powierzono też opracowanie specjalnego memoriału w tej kwestji celem przedstawienia go ministrowi komunikacji.

Amatorzy na cel dobroczynny.

Jutro w czwartek, dnia 11 b. m., w teatrze „Paryskim” rosyjskie kółko amatorów odegra na cel dobroczynny (połowa na wpisy dla uczenic hr. Kapnist, połowa na dotkniętych nieurodzajem w Rosji) „Walkę za ideję” sztuka ukraińska w 4 aktach Tobogobnego oraz „Wieczornicę” Niszczęskiego.

Rozwiązanie Dumy.

Ostatecznie zdecydowano, że Duma państwa będzie rozwiązana w połowie czerwca. Prawybory odbędą się w połowie września, wybory zaś ostatecznie w początku października.

Czwarta Duma zwolniona będzie w końcu października.

Licytacja na kolei Herby-Kielce.

Wskutek niedojścia do skutku licytacji w pierwotnym terminie, dziś 10 kwietnia rb. na st. Czeszochowa H. K. w południe odbędzie się powtórna licytacja na dzwono grabowe iz wagi 686 pudów z przesyłki Białorewa — Czeszochowa nr. 330044 i drzewa okrągłego sosnowego ogólnej wagi 3190 pudów z przesyłki Pawlinowo — Czeszochowa nr. 9404, 9405, 9408, 9409

Odpuśczone pracowników handlowych.

Prezydium Rady państwa uchwaliło odłożyć rozważanie projektu prawa o odpuśczeniu dla pracowników handlowych, nie bacząc na pozycję Gołubiewa, Szejbiera i Awdakowa, którzy do-

wodzą, iż odwołanie powyższego projektu wywrze ujemne wrażenie w kraju.

Odznaczenia.

Otrzymali ordery: św. Stanisława I klasy biskup sejneński ks. Karaś i sędzia-surogat konsystorza diecezji sejneńskiej ks. Propanis; św. Włodzimierza III klasy biskup kielecki ks. Łosiński i proboszcz par. Chęciny prałat Czerwiński; św. Włodzimierza IV klasy warszawski generały superintendent pastor Bursche.

Nowości ilustrowane.

Nakładem księgarni Sadowskiego w Warszawie, (Złota 1), wyszedł „Żywy trup” L. Tolstoja, z przedmową J. Janakowskiego.

Głośnie to pośmiertne dzieło wielkiego pisarza, przetłomaczone starannie, wydane zostało na ozdobnym papierze i zaopatrzone w portret autora.

Jest to tom 53 „Nowości literackich”, wychodzących w Warszawie.

Kolce.

„Kolce”, wychodzący od lat 42-tych tygodnik humorystyczny, przeszedł na wyłączną własność długoletniego współpracownika tego pisma, p. Kazimierza Grodowskiego, który podpisywać będzie „Kolce” — jako wydawca i redaktor.

Rzadki jubileusz.

Wszczęświatowa fabryka fortepianów C. Bechsteina obchodziła w marcu jubileusz wypuszczenia w świat stuśtycznego instrumentu.

Fabryka znajduje się pod kierownictwem b-ci Edwina i Karola Bechsteinów.

Przeszło od pół wieku instrumenty C. Bechstein królują niepodzielnie na estradzie.

Telegramy międzynarodowe.

Telegramy międzynarodowe zaczęły przyjmować oddziały pocztowo-telegraficzne: Wieruszów, Kłodawa, Krośnice i Praska w gub. kaliskiej; Wodzisław i Chęciny w gub. kieleckiej; Żarki i Łazy w g. piotrkowskiej; Wyszogród i Szeńsk w g. płockiej, oraz Ozarów w g. radomskiej.

Zakładanie fabryk.

Ministerjum handlu i przemysłu złożyło radzie ministrów wniosek zmiany dotychczasowego systemu zakładania fabryk.

Nowe przepisy mają na celu uzgodnienie przepisów wydanych różniemi czasami w tej sprawie i usunięcie trudności przy wydawaniu przemysłowcom pozwoleń na zakładanie fabryk.

Kradzież.

W nocy z soboty na niedzielę podczas rezurekcji, złodzieje dobrali się w Kruszynie do spichrza ks. ks. Lubomirskich skąd wynieśli przygotowaną do siewu konicynę, oraz około korca pszenicy. Wkrótce atoli, bowiem rano w niedzielę, pies poprowadził idąc za śladem do dwóch oddzielnie mieszkających złodziei.

Telegramy. Przeciw Polakom.

Berlin 9. Dzisiejsza „Taegliche Rundschau” zwraca się do właścicieli dóbr w Poznańskiem w Prusach Zachodnich z ogłoszonym apelem, aby pod żadnym warunkiem nie sprzedawali ziem i polakom, gdyż postępowanie takie jest najwykleszą w świecie zdradą interesów niemieckich na kresach wschodnich.

Chwywanie bandytów.

Paryz 9. Podług doniesienia „Figara”, policji kryminalnej udało się wpaść na ślad dwu rabusiów samochodowych, Garniera i Bonnota. Obaj mają być podobno w Paryzu, gdzie ich parokrotnie widziano.

Policja wydała najrozmaitsze zarządzenia celem możliwi: najszybszego schwycenia zbrodniarzy, zachowując jednakże zupełne milczenie wobec prasy, aby nie spłoszyć bandytów.

Pojedynek.

Ajaccio 9. Wczoraj odbył się tu pojedynek na rewolwer pomiędzy dwoma politykami, Michollem i Giavaldium O. Obaj przeciwnicy padli na miejscu, a jedna z kul ranila w dodatku sekundanta.

Sokoli polacy w Pradze.

Praga, 9. Udział polskiej deputacji sokolskiej na zjeździe sokółów w Pradze uważają tu jeszcze za rzecz możliwą.

Zdrowie Papieża.

Rzym, 9. Zdrowie papieża Piusa X znacznie się polepszyło. W dniu dzisiejszym przyjmował papież pielgrzymki,

jutro odprawić ma po raz pierwszy na bożeństwo, od czasu zasłabnięcia.

4,000 ludzi bezdomnych.

Nowy Jork, 9. Wskutek wylewu rzeki Missisipi, 4,000 ludzi utraciło dach nad głową.

Zgon.

Berlin, 9. Zmarła tu Klara Guentherowa, wdowa po prezesie naczelnym Poznańskiego.

Rozruchy strajkowe.

London 9. W Durchan przyszło do poważnych wycożek robotników strajkujących. Setki górników wdwały się do sklepów piekarskich domagając się chleba. Dopiero wieczorem udało się robotników rozproszyć. Także w Houghton Spring zabrawano mnóstwo sklepów. Podczas starcia z policją rannono kilku osób. O podobnych rozruchach donoszą także z Walji, gdzie nędra wzrasta z dniem każdym.

Bankiet królewski.

Madryt 9. Król Alfons przyjął byłego prezidenta Meksyku, Diaz, wspólnym bankietem.

Wybuch wulkanu.

Tokjo 9. Wulkan Mikarajama na wyspie Osina, wygasły od lat 68, zionie od kilku dni lawą, niszcząc wście okoliczne, których ludność ucieka na łożyskach.

Wybory.

Nowy Jork 9. Wybory prezydenta w Panamie doprowadziły do niezwykłych rozruchów, tak, że prawdopodobnie Stany Zjednoczone będą musiały interweniować.

Ameryka w Chinach.

Nowy Jork 9. Rząd amerykański wystąpił z żądaniem, aby Juanszikią wydał odpowiednie zarządzenia, celem zabezpieczenia umerykańskich misji i szpitali przed rabunkiem.

Rehabilitacja.

Paryz 9. Byłego dowódcę zniszczonego wskutek wybuchu pancernika „Liberte”, Jauresa, mianowano z powrotem komendantem okrętu wojennego, po uwolnieniu go przez sąd wojenny od odpowiedzialności.

Nowy strajk.

Nowy Jork 9. Urzędnicy i robotnicy podziemnych kolei nowojorskich przesłali swoim pracodawcom ultimatum, oświadczając, iż złożą natychmiast pracę, o ile ich żądania co do podwyżki płac nie będą uwzględnione.

Na morzu.

Rzym 9. Dwa włoskie torpedowce zatrzynały niedaleko Sycylii statek hiszpański, obladawo kontrabandą wojenną.

Katastrofa lotnicza.

Paryz 9. Z Reims donoszą, iż znany lotnik Corrade spadł tam ze znacznej wysokości i odniósł śmiertelne rany.

Strajk.

Zgorzelice 9. W tutejszej fabryce wagonów zastrejkowało 11,000 robotników, tj. dwie trzecie wszystkich pracujących.

Dla kobiet.

London 9. Przywódco partji pracy wystąpił w Izbie niższej z nowym wnioskiem w sprawie przyznania głosów kobietom.

Krwawe ofiary.

Nowy Jork 9. W Lafayette w stanie Louisiana aresztowano mulatkę, która przyznała się do zabójstwa 17 murzynów, których zamordowała w celu złożenia ofiary swoim bogom. Jest ona kapłanką wielkiej sekty religijnej, która uważa za swój obowiązek składać bogom takie ofiary. Stwierdzono, że wznawcy tej sekty zamordowali w ostatnich czasach 435 murzynów.

Zjazd.

Paryz 9. Pisma paryskie donoszą o zamierzonym nowym zjeździe króla Wiktora Emanuela z cesarzem Wilhelmem.

Depesze niedoreczone.

Kaucer z Granicy, Furmański z Piotrkowa, Cekiery z Czeszochowy, Kossewska z Charkowa.

OFIARY.

Na biednych do uznania Redakcji składa Wiśniewska z Piotrkowa kop. 50 J. Filus 2 rub., F. Mądrycki 2 rub. Na Salę Zajęc Szczęsław Ruciński 5 rubli. Na rzecz Czeszochowskiego Oddziału T. wa abystentów Przyszłość na założenie gospody bezalkoholowej Jaraczewscy 30 kop., Kasiewicz 8 kop., Stefan Ch. 1 rb., Cyganowski 20 kop., Nieświat 1 rb., Józefowski 1 rb.,

Za głosem serca.

Powieść z angielskiego.

(Dalszy ciąg).

W tejże chwili wzrok od niej przemieścił na tarczę herbowa i wyczytał słowa: „noszone z honorem”.

Jan Bardon stanął przed lady Iris Fayne i pochylał głowę. Nie wyciągnęła się doń przyjazna ręka.

Jasne, błyszczące oczy wyczytały charakter jego na jego twarzy, a właścicielka ich oznaczyła mu w tej chwili miejsce w swej myśli, — na jakie zasłużył.

Potem nastąpiło krótkie milczenie, bardzo krótkie, ale dość długie, aby zaspęcić czoło lorda Caledon. Zaczął on zatem w tejże chwili rozmawiać z Ryszardem Bardonom.

Lady Iris musiała się poddać losowi; wizyta będzie trwała może ze dwadzieścia minut i ona nie może jej uniknąć.

Mistress Bardon wybawiła ją z nieprzyjemnego położenia, zaczawszy z nią rozmowę.

— Pani pewnie pojedzie niezadługo do stolicy?— rzekła ta pocziwa kobieta, rozpościerając nieco swój pyszny szal indyjski.

— Tak sądzę, mistress Bardon— od-

parła lady Iris świeżym i łagodnym głosem. — Myślę o tem z przyjemnością.

Zona milionera zrozumiała przynajmniej to doskonale i uśmiechnęła się wesoło.

— Byłam tego pewna. Urwała nagle, ujrzawszy czoło swego syna marszczące się w tejże chwili, tak jakgdyby ona popełniła jakąś niewłaściwość.

— Spodziewałam się, że pani tak zrobi— ciągnęła dalej— wszystkie młode panny lubią swawolę i figielki.

— Ol' wy cienie Faynów! Swawolę i figielki! ma lubić ta piękna o królewskiej postaci i obliczu! Swawolę i figielki! Na uroczą twarz lady Iris wystąpił lekki rumieniec i uśmiech zabłąkał się na jej usta...

— Nie warto brać tego na serio!— pomyślała.

Mistress Bardon, widząc ten uśmiech, sądziła, że słowa jej wywarły wrażenie i ciągnęła dalej odważnie:

— Jedno tchnienie natury podobno wystarcza aby nam cały świat wydał się czarującym... I ja tak samo robiłam będąc młodą. Lubiałam tańce i zebrania. Lubię widzieć, jak wszystkie dziewczęta robią to samo. Nieraz powtarzam Maryni, że młodość jest najlepszą porą do zabaw; ale ona jest zanadto spokojna.

Lady Iris spojrzała zycielwie na młodą dziewczynę, która była tak pocziwa, że się nie zawstydziała za brak wy-

chowania matki.

— Mnie się zdaje— rzekła— że miss Bardon musi być wesołego usposobienia i że lubi tańczyć.

Łagodny uśmiech rozpromienił twarzyczkę młodej dziewczyny, gdy wyrzekła:

— Ja bardzo lubię tańce, lady Iris, ale moja droga matka tak jest sama ozywiona, że ja się muszę przy niej wydawać spokojną.

Lady Iris spojrzała na nią z uwielbieniem. Zrozumiała ona instynktem prawy, szlachetny charakter Marij Bardon. Przedsięwzięła sobie ta dziewczyna spełnić dobrze jedno zadanie w życiu, a było w niem okazywanie jaknajwiększego szacunku i miłości dla rodziców. Silna walka toczyła się nieraz w tem sercu dziewczęcym. Była ona sama dobrze wychowana i dystygnowana, była arystokratką z natury i usposobienia, a poposłitość matki musiała ją często dręczyć; ale ona nigdy się z tem nie zdradziła, a szacunek jaki okazywało milionerowi i jego żonie, był często wynikiem dobrego przykładu ich córki.

Mistress Bardon stawała się tymczasem coraz więcej poufała. Lady Iris lubiła tańczyć, a ona mogła zadowolnić to jej upodobanie.

— Mamy śliczną bałową salę w Hyne-Court—zauważyła— Zapomniałam jakie są jej rozmiary dokładne, ale zdaje mi się, że ona jest jedną z najpiękniejszych w całej Anglii. Mówiłam do pa-

na B.: Niechże mamy obszerny pokój, gdzieby młodzież mogła się pobawić i pobujać dokoła.

— To bardzo przyjemnie mieć taki pokój— owała się lady Iris bezmyślnie, chcąc cośkolwiek powiedzieć.

— Ponieważ pani lubisz naprawdę tańczyć— ciągnęła pani Bardon — i ponieważ my mamy tak piękną bałową salę, będę gdy pani nas zaszczycisz swoją obecnością. Ja mogę niezadługo urządzić bal.

W każdym razie zaprosiny były nie na czasie i Marja Bardon wiedziała to dobrze.

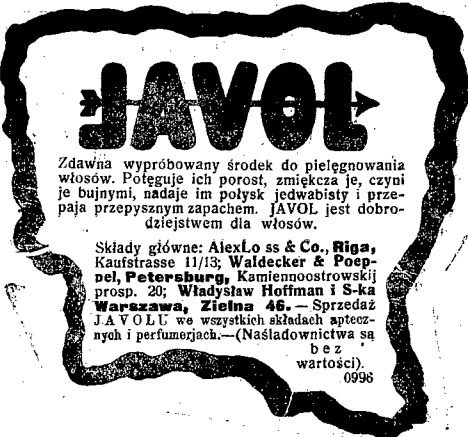
W tejże chwili lady Iris okazała należyte uznanie szlachetności młodej dziewczyny, której oczy spotkały się z jej wzrokiem z wyrazem spokoju i łagodności. Jeżeli był cień ironji na obliczu lady Iris, znikł ob przy spotkaniu się jej oczu z tamtymi.

— Moja matka chciaaby zawsze sprawić nam przyjemność— rzekła Marja Bardon ze słodyczą.

— Wierzę temu — odparła lady Iris serdecznie — i umiem odcenić intencje. Żałuję, że nie mogę mieć w tem udziału. Jedziemy do Londynu za trzy tygodnie, więc niepodobna mi do czegokolwiek się zobowiązywać.

— Kiedy tak, to może pani nas w innym czasie zaszczulić! — rzekła pani Bardon.

d. c. n.



JAVOL

Zdawna wypróbowany środek do pielęgnacji włosów. Potęguje ich porost, zmniejsza je, czyni je bujnymi, nadaje im połysk jednolity i przepaja przepychnym zapachem. JAVOL jest dobrodziejstwem dla włosów.

Składy główne: AlexLo ss & Co., Riga, Kaufstrasse 11/13; Waldecker & Poeppel, Petersburg, Kamiennoostrowskiy просп. 20; Władysław Hoffman i S-ka Warszawa 46. — Sprzedają JAVOL we wszystkich składach aptecznych i perfumeryjnych. — (Nasiładownictwa są bez wartości). 0996



Pracownia HYGIENA Gorsetów

Częstochowa, II Aleja, Nr. 29. Telefon 478.

Zawsze na składzie i przyjmuje obstalunki na gorsety, biustaltery, pasy brzuszne i higieniczne z różnych materiałów. Gorsetki „Ceintures” dla pań biuralistek, uczennic. Przerabianie starych gorsetów na modne fasony, reperacja i pranie. Obstalunki na prowincję wykonywa się w ciągu 3-ch dni po otrzymaniu szczegółowej miary.

Okazyjnie do sprzedania

Gońca 63-2-2

Zubiono w Alejach wczoraj około 10 godzin 10 tej rano damski parasol Uprząs się znalazł o łaskawe złozenie w Administracji naszego piśmie 636-2-2

Biuro przepisowania na maszynaach, R. Szumacherowej ul. Cerkiewna № 7 m. 5. Udziela lekcji i stenografji. Zamiejscowym listownie. 510-10-8

Do sprzedania 32 morgi ziemi przy mieście, obok Cmentarza. Cena przystępna. Wiadomość ulica Teatralna № 25, m. 4. 686-10-6

Dom dwupiętrowy z czterema placami w pobliżu dworca Herbsko-Kieleckiego sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość Nowa 46, od 4-5 po poł. 0294

Tanio dwa mieszkania po 2 pokojach z kuchnią, razem lub oddzielnie do wynajęcia od zaraz. może być stajnia, wozownia i góra na siano. Wiadomość Nowa 46 od 4-5 popołudniu. 0293



KAKAO VAN HOUTENA

PRAWDZIVE tylko z taką marką

WYSTRAŻAĆ SIĘ PODOBIAŁI

Nowo-otworzony Warszawski magazyn **MÓD „WIKTORJA”** (KRZYŻANOWSKA) (Przy ulicy Dojazd Nr. 5, (na I piętrze). Magazyn zaopatrzony w najświetlejsze i najmodniejsze modele Paryskie. 0225

Szyldy Najlepiej! Najtaniej! Wykonują pierwszorzędnym zakład malarski **M. S. Wieprzycy** Rynek Wileński 2 Tel. 4-10 apteka

Język niemiecki, korespondencje niemiecka, handlowa i Ekspersentwo w kładka. K. Hoffman. Teatralna Nr. 16 628-3-1

Pracownia ponochów i skarpetek dawniej p. Kieszczyński-kiej została przeniesiona pod firmą „Jadwig.” na ul. Szkolną № 5. 628-2

Dwa pokoje i kuchnia może być z ogrodem. Zaraz i od 1-go Maja do wynajęcia. Wiadomość Zielona 8, m. 1. 629-3-3

Ogród do wynajęcia. Wiadomość Stodólna Nr. 6 633-9-2

Złota książeczka Częstochowskiego T-wa Pożyczkowego Szczęśliwego. 637-2

— **Żądać wszędzie** —

KUPOJCIE CUKIERKI Tylko z udziałowej fabryki „PASIERA” w Częstochowie, ulica Mała № 20.

— **Żądać wszędzie** —

Potrzebny jest używany **kościół** stojący **rukrowy** lub **wodnorukowy** z powierzchnią ogrzewalną 25 mt, 2 i ciśnieniu 5-8 atmosfer.— Oferty z podaniem cen i stanu kotła upr. się nadsyłać pod „**Kościół**” do Centr. Biura Ogłosz. L. i E. Metz i S-ka. Warszawa. Marszałkowska 130. 0325-1

Jest do sprzedania **foiwerk 2-4 morgów** 3 wiosły od st. Mięchów gęba przena. z instalacjami żywym i martwym zabudowanymi w dobrym stanie, (dom 8 pokoi) Wiadomość u starszego pomocnika na St. Berby. Drogi Herbsko-Kieleckiej 639-3-1

Sprzedam **kawiarnię** z **bilardem** w Krakowska #0. 040-2-1

Łóżko meblowe Jesionowe sprzedam. **Jasogórska 18. J. Polak.** 0326-3-1

Złoty podow - sprzedam **Stół** kołkowy, **stół** różnego arsztyt domowy. **Wieluński-Rynek 29.** 028

J. SKALMIERSKI BIUROTECHNICZNE w Częstochowie. **Aleja II Nr. 22. Telef. 112.**

INSTALACJE oświetlenia i motory elektryczne. **ARTYKUŁY** elektrotechniczne i techniczne. **LYRANDOLE** i **LAMPY** elektryczne. **LAMPKI** żarowe metalowe na składzie, Przedstawicielstwo fabryki budowy **MEY-NÓW** i **TURBIN** systemu Francis, a Kujawski, Milewski i S-ka, w Lublinie. **ARTYKUŁY MĘŻYNSKIE** na składzie.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI WYKONUJE RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE KOŚCIELNE.

Częstochowa III Aleja dom własny Egzystuje od r. 1887 Telef. 260.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. **CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.**

Specjalna Fabryka Dzwonów dawniej Zwoliński i Czerniewicz w Pustelniku, pod Warszawą

POLECA: **DZWONY** kościelne, alarmowe, ręczne, od najmniejszych do największych: okucia dla tychże podług najnowszego systemu. Przyjmuje do przetapiania stare dzwony; Udziela szczegółowych informacji i posiada wzory.

Zamówienia proszę przysyłać wyłącznie do: **ZDZISŁAW RYLSKI** Częstochowa, II-ga Aleja № 33. Telefon № 93.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: KANTOR WŁASNY Częstochowa II Aleja № 38. — w Związku z księgarnia p. Z. Hubickiej. — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Roczne rb. 6, półroczne, rb. 3, kwartalne, rb. 1,5. Za wiersz jednosłowny lub jego część przed tekstem, k. 40 po tekście k. 15. obok tekstu (na 100 słów) k. 50 nekrologi k. 125 Drobnie ogłoszenia po k. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej